



Sygn. akt IV KK 265/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego  
w sprawie **A. R.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 lutego 2020 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt III Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w D.

z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w D. wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r., w sprawie II K (...), uznał A. R. za winnego występku z art. 178a § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 29 sierpnia 2016 r. w N., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – przy stwierdzonej zawartości alkoholu etylowego we krwi w wysokości 2,3 promila kierował samochodem marki BMW o nr rej. (...) – i za to skazał go na karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzekł Sąd względem oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres trzech lat, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz osobiście oskarżony.

Obrońca na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. wobec naruszenia zasad w tych przepisach określonych oraz obrazę art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. wobec oddalenia wniosku dowodowego;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, wobec bezpodstawnego przyjęcia, że to oskarżony prowadził pojazd.

W konkluzji obrońca wniósł w pierwszej kolejności o uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W osobistej apelacji oskarżony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niezasadne przyjęcie, że to on prowadził w czasie zdarzenia samochód. W konkluzji również wniósł o uchylenie wyroku i uniewinnienie go, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w R. po rozpoznaniu wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 15 lutego 2019 r., w sprawie o sygn. akt III Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego A. R. od zarzucanego mu czynu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy w D., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest, art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez wyrażenie błędnego poglądu, iż opis czynu przypisanego oskarżonemu A. R. przez sąd *a quo* nie zawiera znamion określonych w art. 178a § 1 k.k., poprzez brak wskazania, iż doszło do zrealizowania czynności wykonawczej, o której mowa w tym przepisie, a mianowicie, że doszło do kierowania przez oskarżonego A. R. pojazdem mechanicznym marki BMW, o nr rej. (...), „w ruchu lądowym”, co nie może pozostać obrocie prawnym, bądź zostać skorygowane z uwagi na zakaz wynikający z art. 434 § 1 k.p.k. i skutkuje w efekcie koniecznością uniewinnienia oskarżonego A. R., podczas gdy dokładna analiza zamieszczonego w wyroku opisu zachowania tego oskarżonego pozwala przyjąć, iż zawiera on adekwatny opis wskazujący na wypełnienie wszystkich znamion tego przestępstwa.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł tę kasację i wniósł o jej uwzględnienie.

#### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja oskarżyciela publicznego była trafna i w rezultacie doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd drugiej instancji orzekł w tym przypadku poza granicami zaskarżenia i postawionych zarzutów, powołując się na przepis art. 440 k.p.k. Przechodząc do analizy argumentacji, która legła u podstaw rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego A. R. od popełnienia zarzuconego mu czynu, zauważyć trzeba, że oparto ją na założeniu, iż przez pominięcie w opisie czynu przypisanego w wyroku Sądu I instancji stwierdzenia o prowadzeniu pojazdu „w ruchu lądowym”, został zdekompletowany zespół ustawowych znamion określających przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Wada tego rodzaju nie mogła być - zdaniem Sądu odwoławczego - naprawiona ani w postępowaniu apelacyjnym, ani w toku ewentualnego ponownego rozpoznania sprawy, stanowiłoby to bowiem naruszenia zasady z art. 434 § 1 k.p.k. W przekonaniu Sądu Okręgowego, z opisu tego czynu nie można wyprowadzić

wniosku, że „oskarżony krytycznego dnia kierował samochodem właśnie w ruchu lądowym, co dawałoby możliwość przypisania mu odpowiedzialności”. Sąd Najwyższy stwierdza, że przedstawiona argumentacja jest obarczona istotną wadą, która właśnie *in concreto* nie pozwalała na zaakceptowanie jej jako podstawy rozstrzygnięcia.

Niewątpliwie należy zgodzić się z tą częścią wypowiedzi Sądu Okręgowego w R., w której Sąd ten wyraża przekonanie o istnieniu ograniczeń dotyczących możliwości wprowadzania dodatkowych ustaleń odnoszących się do opisu czynu przyjętego przez Sąd I instancji. Istotnie, co do zasady, w sytuacji braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego - nie jest dopuszczalne uzupełnianie elementów czynu stanowiących ustawowe znamiona przestępstwa, a pominiętych w opisie zawartym w wyroku zaskarżonym jedynie na korzyść oskarżonego. Jednak w sprawie niniejszej problem nie ogranicza się wyłącznie do zagadnienia dopuszczalności, czy też w istocie w istniejącej sytuacji procesowej - raczej niedopuszczalności - dokonania uzupełnienia opisu czynu przez zamieszczenie w nim *expressis verbis* stwierdzenia, że pojazd kierowany przez oskarżonego uczestniczył "w ruchu lądowym". Gdyby samo umieszczenie takiego zapisu w wyroku traktować jako element konstytutywny dla bytu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., to oczywiste jest, że taki zabieg na tym etapie procesu nie byłby już możliwy. Rzecz jednak w tym, iż problematyka tej sprawy nie wyczerpuje się na zagadnieniu, czy i w jakim zakresie dopuszczalne lub niedopuszczalne byłoby obecnie zamieszczenie w treści wyroku tego ustalenia. Już przecież z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a zaprezentowanych w części motywacyjnej jego rozstrzygnięcia w tej sprawie niezbieżnie wynika, że oskarżonemu wykazano prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w miejscu i warunkach, które odpowiadają kryterium "ruchu lądowego" w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. Pozostaje natomiast do rozważenia kwestia, czy zachowanie oskarżonego - w takiej postaci, jaka została ostatecznie opisana w wyroku Sądu Rejonowego w D. z dnia 14 grudnia 2017 r. - zawiera wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k., czy też pominięcie dookreślenia, że prowadzenie pojazdu mechanicznego miało miejsce „w ruchu lądowym”, spowodowało dekompozycję znamion czynu zabronionego.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę podziela pogląd wyrażany już niejednokrotnie wcześniej, zgodnie z którym dla przypisania znamion konkretnego przestępstwa nie jest niezbędne powtórzenie wyrażeń zastosowanych przez ustawodawcę w jego opisie zamieszczonym w przepisie karnym. Zasadnicze znaczenie ma natomiast użycie takich określeń zachowania sprawcy czynu zabronionego, które jednoznacznie wypełniają treść elementów składających się na jego ustawową postać. Podkreśla się, że przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wprowadza wymogu, by w opisie tego czynu należało użyć słów ustawy nazywających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, aby opis ten odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2019 r., II KK 198/2018, LEX nr 2642724; z dnia 2 lipca 2015 r., V KK 138/15, LEX nr 1755924; z dnia 7 lipca 2009 r., V KK 82/09, LEX nr 512075; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 2018 r., II KK 29/2018, LEX nr 24955959; z dnia 7 lutego 2012 r., III KK 227/11, LEX nr 1119514*). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2019 r., w sprawie IV KK 83/18, (LEX nr 2619295) – „Jeśli z samego czynu ujętego w dyspozytywnej części wyroku skazującego można bez trudu wyczytać, że udowodnione oskarżonemu zachowanie (działanie lub zaniechanie) odpowiada cechom określonego wzorca ustawowego, to w takim wypadku nie może być mowy o naruszeniu konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege* i w efekcie o uwolnieniu go od winy”.

Z kolei w wyroku z dnia 1 września 2015 r., w sprawie V KK 212/15, (Prok. i Pr. - wkł. 2015, Nr 12, poz. 10), Sąd Najwyższy podniósł między innymi – „Dopóty, dopóki leksykalne odmienności w opisie czynu nie są powodem wątpliwości co do rzeczywistej treści stawianych oskarżonemu zarzutów, nie może być mowy o naruszeniu zasady *nullum crimen sine lege scripta*. Taki opis nie godzi w gwarancyjne funkcje prawa, chroni natomiast konstytucyjną i ustawową zasadę, iż sądy, pełniąc wymiar sprawiedliwości, powinny się opierać na prawdziwych ustaleniach, wobec których przepisy kształtujące postępowanie karne pełnią rolę służebną, zatem nie mogą być interpretowane w sposób formalistyczny i irracjonalny, a zarazem wypaczający sens tego postępowania”.

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę wyraża przekonanie, że opis zachowania sprawcy czynu zabronionego zamieszczony *in concreto* w sformułowaniach zawartych w wyroku musi oczywiście odpowiadać pełnemu zespołowi znamion określonych w przepisie ustawy karnej.

Nie oznacza to jednak, że jedyną formą realizacji tego wymagania jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy. Taki sposób wykładni przepisu art. 413 § 2 k.p.k. rodzi wręcz obawę nadmiernej scholastyki. Dopuszczalne jest natomiast zarówno posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego. Trafnie zwraca na to uwagę autor kasacji, przytaczając odpowiednie judykaty zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych.

Ma rację też prokurator, iż znamię przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., dotyczące zrealizowania czynności wykonawczej „kierowania pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym”, zostało ujęte – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu odwoławczego – w opisie występkę przypisanego oskarżonemu A. R. przez Sąd I instancji. Co prawda nastąpiło to nie wprost, ale „przez użycie takich sformułowań, które je aktualizują i kreują, przy czym czynią to w sposób jednoznaczny”. Trafnie dalej konkluduje skarżący – „Skoro bowiem w opisie czynu wskazano, że A. R. kierował samochodem marki BMW o nr rej. (...), to przecież w świetle jednoznaczności tych stwierdzeń, okoliczności sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości to, że siłą rzeczy prowadził on pojazd ten w ruchu lądowym”. To stanowisko autora kasacji należy uzupełnić o stwierdzenie, że tym bardziej w sytuacji, gdy w sentencji wyroku jasno określono, iż sprawca kierował samochodem marki BMW w miejscowości N., zaś z uzasadnienia orzeczenia jednoznacznie wynika, że działo się to „na wysokości sklepu spożywczego” (przy czym samochód ten zanim wypadł z drogi minął idących pieszo trzech świadków), to nie może ulegać wątpliwości, iż A. R. prowadził pojazd „w ruchu lądowym”, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k.

Autor przedmiotowej kasacji trafnie też zwrócił uwagę na znaczenie przyjętego powszechnie szerokiego interpretowania pojęcia „ruchu lądowego” podkreślając, że oznacza on zmianę miejsca w przestrzeni lądowej i obejmuje ruch drogowy oraz kolejowy. Ma rację prokurator stwierdzając – „W związku z tym miejscem popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. mogą być: drogi publiczne, drogi wewnętrzne, strefy zamieszkania i inne miejsca dostępne dla ruchu pojazdów. Jednak nie chodzi tu o każde miejsce, gdzie odbywa się ruch pojazdów, ale o takie, które jest przeznaczone dla ruchu”. W tym miejscu wypada podkreślić, że pojęcie to obejmuje nie tylko ruch odbywający się na drogach publicznych i w strefach zamieszkania, ale też na terenach budowlanych i przemysłowych, lotniskach, na drogach leśnych, itp., a więc ruch odbywający się we wszelkich miejscach dostępnych do powszechnego użytku, na których odbywa się rzeczywisty ruch pojazdów. Takim miejscem dostępnym do powszechnego użytku w ruchu lądowym są drogi wewnętrzne wymienione w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 460 z późn. zm.). Do dróg wewnętrznych należą między innymi drogi dojazdowe do gruntów rolnych i leśnych, drogi leśne, drogi w osiedlach mieszkaniowych, parkingi, place przed dworcami autobusowymi, kolejowymi i portami, drogi prowadzące do obiektów użytkowanych przez przedsiębiorców, pętle autobusowe, czy drogi znajdujące się na zamkniętym terenie kopalni, fabryki, budowy. Natomiast do miejsc dostępnych dla ruchu pojazdów nie mogą zostać zaliczone miejsca, w których nie odbywa się ruch ogólnodostępny, a jedynie w danym miejscu dopuszczone jest do ruchu wąskie grono osób - jak np. podwórka przydomowe, warsztat samochodowy, grunty rolne czy łąki (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1972 r., VI KZP 33/72, OSNKW 1972, z. 12, poz. 187; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 lipca 2015 r., IV KK 201/15, LEX nr 1765994; z dnia 24 czerwca 2013 r., V KK 435/12, LEX nr 1331400 [uzasadnienie]; z dnia 11 października 2000 r., IV KKN 250/00, Prok. i Pr.-wkł. 2001, Nr 4, poz. 19; z dnia 5 maja 2009 r., IV KK 432/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1068; z dnia 15 grudnia 2011 r., II KK 184/11, Prok. i Pr.-wkł. 2012, Nr 3, poz. 4; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2017 r., III KK 472/16, LEX nr 2271447; z dnia 28 maja 2008 r., IV KK 29/08, OSNwSK 2008, z. 1, poz. 1163; wyrok*

*Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lipca 2004 r., II AKa 131/04, KZS 2004, z. 9, poz. 35).* Stanowisko to jest akceptowane również w doktrynie, gdzie przyjmuje się, że przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. może być popełnione w każdym miejscu, w którym odbywa się ruch pojazdów i jest ono tożsame z miejscem popełnienia przestępstwa wypadku w komunikacji (art. 177 k.k.). Do karalności tego czynu nie jest wymagane, by pojazd mechaniczny był prowadzony na drodze publicznej (*por. O. Górniok, Kodeks Karny. Komentarz, Tom II, Gdańsk 2005, s. 155; R. Stefański [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom I, pod red. A. Wąska i R. Zawłockiego, Warszawa 2010, s. 700; M. Budyn – Kulik, Komentarz aktualizowany do art. 178a Kodeksu karnego, LEX/el., teza 5 i 8; W. Kotowski, glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2015 r., IV KK 201/15, LEX/el.2015).*

Należy odnotować, że ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1990 z późn. zm.) rozszerza zakres stosowania zasad ruchu na drogach publicznych i odnosi je do innych miejsc, gdzie realnie odbywa się ruch lądowy (art. 1 ust. 2 ustawy). Z kolei zgodnie z art. 2 pkt 1 tej ustawy, przez „drogę” należy rozumieć wydzielony pas terenu, składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych i drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem i pędzenia zwierząt. W rezultacie więc kryterium ruchu lądowego należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym wykorzystaniem tego miejsca dla ruchu pojazdów i innych uczestników, co powoduje powstanie możliwości zagrożenia bezpieczeństwa tego ruchu. Odnotować przy tym trzeba, że w opisie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. ustawodawca posłużył się właśnie szerokim określeniem "ruch lądowy", w odróżnieniu od regulacji zawartej chociażby w § 2 tego przepisu, gdzie użył znacznie węższego pojęcia drogi publicznej lub strefy zamieszkania. Oznacza to, że w tym drugim wypadku właśnie formalny status drogi, na której odbywa się ruch pojazdów ma istotne znaczenie prawne i determinuje istnienie lub brak jednego ze znamion tego przestępstwa. Zatem,

również opis czynu przypisanego powinien zawierać wyraźną identyfikację takiego właśnie statusu miejsca zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu.

W podsumowaniu tych rozważań należy stwierdzić, iż dla przyjęcia, że zdarzenie będące przedmiotem postępowania nastąpiło w warunkach odpowiadających kryterium "ruchu lądowego" możliwe jest takie opisanie wymienionego elementu normatywnego ustaleniami faktycznymi, które swą treścią odpowiadają istocie pojęciowej tego znamienia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w D. wprawdzie nie dostrzegł tego, iż prokurator nie posłużył się w akcie oskarżenia terminem ustawowym w postaci określenia, że oskarżony prowadził samochód w „ruchu lądowym”, ale pozostawił w opisie zachowania przypisanego A. R. zarówno określenie czynności czasownikowej, to jest, prowadzenie pojazdu ze wskazaniem, iż był to pojazd mechaniczny, zidentyfikował go w sposób umożliwiający stwierdzenie, że był to samochód osobowy konkretnej marki i wskazał, iż prowadzenie tego pojazdu w stanie nietrzeźwości miało miejsce na terenie miejscowości N.. Stwierdzenia użyte przez ten Sąd były jednoznaczne i nie mogło budzić wątpliwości to, że siłą rzeczy oskarżony prowadził pojazd ten w ruchu lądowym.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje także podstaw do logicznego przyjęcia, iż nietrzeźwy oskarżony A. R. wracał do miejsca zamieszkania pojazdem mechanicznym marki BMW kierując nim po gruntach rolnych, po łąkach czy podwórkach, a więc w sytuacji, w której można by snuć wątpliwości, czy doszło do spełnienia przedmiotowego kryterium „ruchu lądowego”. Wszak do zdarzenia doszło bowiem niewątpliwie na drodze, skoro sprawca „wypadł z zakrętu” (zgodnie ze słowami świadków) po „minięciu się z innym samochodem z dużą prędkością”. Zgodzić się też można ze skarżącym prokuratorem, że stanowisko Sądu odwoławczego wyrażone w treści uzasadnienia wyroku uniewinniającego oskarżonego od przypisanego mu czynu, należy ocenić jako przejaw „skrajnego formalizmu, rażąco kolidującego z celami postępowania karnego, a zdefiniowanymi w art. 2 § 1 k.p.k., skutkujące w konsekwencji kuriozalnym i niesłusznym uniewinnieniem oskarżonego A. R. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a co najistotniejsze charakteryzujące się przy tym rażącą obrazą przepisu prawa procesowego”.

Nawet przy tak ograniczonym opisie czynu przypisanego oskarżonemu A. R. dla przyjęcia, że w tym wypadku nie zostało zrealizowane kryterium „ruchu lądowego”, koniecznym byłoby wykazanie, iż w tej konkretnej sytuacji - z uwagi na jej szczególne indywidualne uwarunkowania - miejsce działania sprawcy było co do zasady niedostępne dla ruchu pojazdów nawet ograniczonego lub lokalnego ruchu. W realiach tej sprawy takiemu wnioskowi przeczą w sposób oczywisty i wręcz fundamentalny zupełnie podstawowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji, których w tym miejscu nie ma potrzeby powtarzać. Wszystkie te okoliczności w drodze elementarnego logicznego rozumowania prowadzą do oczywistego wniosku, że w miejscu ujawnienia zachowania sprawcy czynu zabronionego odbywał się "ruch lądowy" w rozumieniu dyspozycji art. 178a § 1 k.k.

W tych warunkach należało uznać, że nie było podstaw do wyrażenia przekonania przez Sąd odwoławczy o zdekompletowaniu znamion tego przestępstwa w opisie zachowania oskarżonego A. R., zamieszczonym w wyroku Sądu I instancji. Prezentując odmienne stanowisko, Sąd Okręgowy ocenił tym samym również, iż opis ten nie odpowiada wymaganiom określonym w dyspozycji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Pogląd ten nie okazał się trafny, co w konsekwencji oznaczało rażące naruszenie tego przepisu, słusznie zarzucone przez autora skargi kasacyjnej.

Zatem, uwzględniając wniosek kasacji, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w R. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym Sąd Okręgowy powinien uwzględnić powyższe zapatrywania prawne (art. 442 § 3 k.p.k.), a także skoncentrować swoją uwagę na rozpoznaniu wniesionych apelacji przez oskarżonego i jego obrońcę.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.